

Zna każdy eksponat w swoim prywatnym muzeum

data aktualizacji: 2020.06.26 autor: Joanna Młynarczyk



(fot. Joanna Młynarczyk)

Samochody pancerne, czołgi, samoloty stoją równo w podświetlanych gablotach. Ireneusz Jaśniewski ze Skierniewic o swojej wielkiej pasji może opowiadać godzinami. W kolekcji ma 220 modeli, 3 kolejne są na warsztacie.

Są modele, które skleja w jedno popołudnie, ale najwięcej czasu potrzeba zawsze na wykończenie.

- Do tej pasji potrzeba ogromnej cierpliwości - przyznaje Ireneusz Jaśniewski. Skierniewiczanie modelarstwem pasjonuje się od dziecka. Pasją tą zaraził go kolega.

- Zobaczyłem jeden, drugi skleiony model u kolegi, pomyślałem, że też spróbuję, to nie może być trudne - opowiada o początkach swojej pasji.

Zaczynał od „Małych Modelarzy”.

- To było w podstawówce, miałem kilkanaście lat. Pierwszy model sknołem, nie wiedziałem, że klej

reaguje z tworzywem, z którego był wykonany - wspomina. - Uczyłem się metodą prób i błędów. Na początku były czołgi i samochody, modele plastikowe i papierowe. Potem doszły samoloty, działa.

O pasji skierniewiczanina piszemy też w wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy" (25.06).

Źródło: <https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/36006-zna-kazdy-eksponat-w-swoim-prywatnym-muzeum>